

# Strożek, Przemysław

---

## Sztuka futuryzmu i sztuka reklamy. Wystawa prac Fortunata Depera na Zamku Królewskim w Warszawie

---

Kronika Zamkowa 1-2 (61-62), 289-291

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Przemysław Strożek

SZTUKA FUTURYZMU I SZTUKA REKLAMY.  
WYSTAWA PRAC FORTUNATA DEPERA  
NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE

„Sztuką przyszłości będzie potężna sztuka reklamy” – pisał Fortunato Depero w manifestie *Il futurismo e l'arte pubblicitaria* z 1931 r. To właśnie sztuka reklamy zdaniem włoskiego futurysty miała się stać podstawą wytworzenia nieustającego dialogu między artystą a odbiorcą. W nowoczesnym świecie konsumpcji artysta musiał liczyć się z rynkiem nowej sztuki, nastawionym głównie na sprzedaż, mniej na wartość artystyczną. W tym kontekście Depero stał się niezwykle przenikliwym wizjonerem sztuki współczesnej, która dziś podąża głównie w stronę entuzjazmu dyktowanego liczbą sprzedanych prac i sześciocyfrowymi sumami za nie uzyskanymi, jak choćby w przypadku nowo otwartej 11 marca 2011 r. wystawy Neo Raucha w Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki. To właśnie Depero stworzył z autopromocji (*auto-réclame*) własnej twórczości artystyczną teorię, która dziś wykorzystywana jest świadomie przez słynnych twórców sztuki współczesnej. Dlaczego więc postać włoskiego futurysty wydaje się tak słabo rozpoznana przez historyków sztuki XX w.? Dlaczego jego pierwsza monograficzna wystawa w Polsce nie stała się tak ważnym medialnie wydarzeniem, jak choćby wspomniana wystawa Raucha?

By odpowiedzieć na wyżej zadane pytania, warto skoncentrować się na samej osobowości Depera, którego wielkość artystyczna dopiero dziś tak naprawdę jest odkrywana przez międzynarodowe środowiska historyków sztuki. Nic dziwnego, że nie jest on postacią powszech-

nie znaną w Polsce, skoro nawet we Włoszech przez wiele lat od zakończenia II wojny światowej nie mówiono otwarcie na temat jego twórczości, a także na temat twórczości tych futurystów, którzy pojednali się z reżimem Benito Mussoliniego. Od połowy lat 40. do końca lat 50. tworzył w odosobnieniu, w rodzinnym

1. F. Depero, *Citrus* (1927), 100 x 60 cm, kolekcja prywatna. Fot. za katalogiem wystawy *Depero futurysta*, wyd. Włoski Instytut Kultury w Warszawie

provincjonalnym Rovereto, a na rok przed śmiercią w 1959 r. utworzył Museo Depero, by ocalić własną twórczość od całkowitego zapomnienia. Powołanie pierwszego Muzeum Futuryzmu przekonywało o tym, że ten najradykałniejszy w swym działaniu prąd awangardowy stał się już klasyką historii sztuki, a twórczość artystyczna futurystów trafiła, *à rebours*, do tych instytucji kultury, przeciwko którym gorączkowo występowali.

Wystawa otwarta w renesansowych piwnicach Zamku Królewskiego w Warszawie w dniach 13.12.2010 - 13.02.2011 r. stała się ważnym świadectwem utrwalania obecności włoskich futurystów w muzealnych przestrzeniach. Została zorganizowana z okazji 50. rocznicy śmierci Depera, a także niewątpliwie była pokłosiem hucznych obchodów stulecia futuryzmu proklamowanego 20.02.1909 r. przez Filippa Tommasa Marinettiego. Zorganizowana została przy współpracy Włoskiego Instytutu Kultury w Warsza-

wie, co niewątpliwie sugeruje, że dziś bez historycznych uprzedzeń Włosi pragną wprowadzić postać Depera do historii sztuki XX w., promując jego twórczość poza granicami kraju. We Włoszech samo muzeum sztuki współczesnej - Museo d'Arte Moderna e Contemporanea utworzone nieopodal Museo Depero w Rovereto - przechowuje ponad trzy tysiące jego prac. Dlatego też warto zaznaczyć, że w piwnicach Zamku Królewskiego zaprezentowano jedynie niektóre dzieła Depera, ponieważ niemożliwością byłoby wystawienie całości jego dorobku artystycznego. Był malarzem, poetą, dramaturgiem, scenogra-

2. F. Depero, *Bitter Campari* (1928), 100 x 70 cm, Massimo & Sonia Cirulli Archive, Nowy Jork. Fot. za katalogiem wystawy *Depero futurysta*, wyd. Włoski Instytut Kultury w Warszawie

fem, fotografem, architektem, ale największej uwagi poświęcił projektom reklamowym, które miały stanowić idealne odzwierciedlenie sztuki przyszłości.

Na wystawie *Depero futurysta* pojawiło się 39 prac włoskiego artysty. Ekspozycję otwierał szkic wykonany do słynnego baletu *Le Chant du Rossignol* Igora Strawińskiego z 1916 r., a zamykały ją prace malarskie z 2. połowy lat 40., gdy włoski futuryzm formalnie przestał już istnieć. Obok interesujących płócien wystawiono też kilka prac wykonanych w Casa d'Arte Futurista - laboratorium futurystycznej sztuki dekoracyjnej założonym przez Depera w 1919 r. Największą

uwagę zwracały jednak plakaty związane ze sztuką reklamy: nowatorskie projekty dla Campari, produktów kawowych czy czasopism: „Rivista” oraz „Vanity Fair”. Wszystkie prace Depera, umieszczone na ścianach ciekawie zaaranżowanej na tę okazję piwnicy renesansowej, tworzyły przekrój kilkudziesięciu lat jego artystycznej działalności.

Dzięki wystawie otwartej w Zamku Królewskim polska publiczność po raz pierwszy mogła obcować z bogactwem twórczości Depera. Warto więc podkre-

ślić, że monograficzna wystawa jego prac w Polsce była dużym wydarzeniem, pierwszą okazją do prezentacji mało rozpoznawalnego poza Włochami artysty, który przez kilkadziesiąt lat funkcjonował w cieniu rewolucjonizatorów sztuki XX w. z powodu niejasnych powiązań z faszyzmem. Dziś, 50 lat po jego śmierci, stanęliśmy przed szansą, by spojrzeć bez historycznych obciążeń na niezwykłość jego artystycznego dorobku, wciąż aktualnego wobec zagadnień współczesnej sztuki.